

ks. Andrzej Kwaśniewski

Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego
im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach

Druk ulotny na temat objawień Maryjnych w Dzierzgowie w roku 1664¹

Abstract

A circular about the Marian apparitions in Dzierzów in 1664. Jan Myszkowski received the icon of the Byzantine Mother of God during the Battle of Beresteczko (1651). The icon was made at the turn of the 16th and 17th centuries. The painting was placed in the parish church in Dzierzów in the diocese of Cracow. In 1664, tears appeared in the painting, which was considered as a wonderful phenomenon. The Cracow Bishop Andrzej Trzebicki delegated the commission to Dzierzów whose aim was to examine the circumstances of the event. In addition, an anonymous story about these events was printed. The story of the apparitions in Dzierzów was published in the form of a two-card print, which is currently known only from one copy. The work devoted to this source consists of a discussion and critical edition. Wespazjan Kochowski, while working on the history of Poland, made his own interpretation of the wonderful event. In his opinion, tears appeared in the painting due to the unjust treatment of a Polish magnate Jerzy Lubomirski by the royal court. In this interpretation, Our Lady cried in Dzierzów when King Jan Kazimierz and Queen Ludwika Maria Gonzaga unfairly accused Jerzy Lubomirski of betrayal.

Druk ulotny na temat objawień Maryjnych w Dzierzgowie w roku 1664. Jan Myszkowski w czasie bitwy pod Beresteczkiem (1651) otrzymał bizantyjską ikonę Matki Bożej. Ikona była wykonana na przełomie XVI i XVII wieku. Obraz ten trafił do kościoła parafialnego w Dzierzgowie na terenie

¹ Praca przygotowana w ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej” realizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach.

diecezji krakowskiej. W roku 1664 na obrazie pojawiły się łzy, które uznano za zjawisko cudowne. Biskup krakowski Andrzej Trzebicki wydelegował do Dzierzgowa komisję, która badała okoliczności wydarzenia. W związku z objawieniami wydrukowano anonimowe opowiadanie o tych wydarzeniach. Opowieść o objawieniach w Dzierzgowie została wydana w postaci druku złożonego z dwóch kart. Druk obecnie znany jest tylko z jednego egzemplarza. Praca poświęcona temu źródłu złożona jest z omówienia i edycji krytycznej. Wespazjan Kochowski, opracowując dzieje Polski, dokonał własnej interpretacji cudownego wydarzenia. Jego zdaniem łzy pojawiły się na obrazie z powodu niesprawiedliwego traktowania polskiego magnata Jerzego Lubomirskiego przez dwór królewski. W tej interpretacji Matka Boża płakała w Dzierzgowie, gdy król Jan Kazimierz i królowa Ludwika Maria Gonzaga przygotowywali skierowane pod adresem Jerzego Lubomirskiego niesprawiedliwe oskarżenie o zdradę.

Keywords The diocese of Cracow, King Jan Kazimierz, the parish of Dzierzgow, Jerzy Lubomirski, the Battle of Beresteczko (1651), the Marian cult, Polish religious culture

Diecezja krakowska, król Jan Kazimierz, parafia Dzierzgow, Jerzy Lubomirski, bitwa pod Beresteczkiem (1651), kult Maryjny, polska kultura religijna

W kościele parafialnym w Dzierzgowie znajduje się bizantyjska ikona Matki Bożej z przełomu XVI i XVII wieku. Obraz ten pozyskany został na Rusi przez Jana Myszkowskiego, w czasie jego pobytu związanego z udziałem w bitwie pod Beresteczkiem (1651). Po przywiezieniu na teren diecezji krakowskiej obraz przekazany został do kościoła parafialnego w Dzierzgowie (dekanat jędrzejowski). W związku z wystąpieniem łez na tymże obrazie w roku 1664 zainicjowany został tam kult maryjny przekraczający granice parafii. Do najstarszych świadectw kultu należy współcześnie wydany druk ulotny na temat objawień. Celem niniejszej pracy jest omówienie i edycja krytyczna tegoż druku.

1. Omówienie źródła

W Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku zachował się druk ulotny na temat objawień maryjnych związanych z obrazem dzierzgowskim – *Powieść prawdziwa o płaczącym niedawno obrazie Naświętszej Panny*

w *Dzierzgowie*². Druk ten był nieznanym Estreicherowi. Również w warunkach lokalnych żywego sanktuarium maryjnego w Dzierzgowie nie występowała pamięć historyczna związana z istnieniu tego druku. W trakcie opracowywania haseł do publikacji na temat sanktuariów diecezji kieleckiej nie odnotowano druku³. Również dawniejsza, stosunkowo obfita literatura na temat miejscowego sanktuarium nie знаła unikatowego egzemplarza. Druk został odkryty w trakcie badań prowadzonych w środowisku lubelskim. Przy okazji opracowania ogólnopolskiego katalogu druków maryjnych zacytowana została treść druku⁴. W publikacji lubelskiej zastosowaną edycję roboczą określono jako „wypis”. Cytowana treść druku pozbawiona jest komentarza; stanowi jedynie niejako literackie przytoczenie cytatu.

Przy będącej przedmiotem niniejszej pracy edycji tekstu wykorzystano wskazania instrukcji wydawniczych⁵. W odniesieniu do wydawanego tekstu zastosowanie miała zasada zmodernizowania pisowni. W przypadku słów archaicznych przyjęta została zasada zachowania staropolskiej wartości brzmieniowej. Badany tekst odznacza się walorami literackimi. Jest opowiadaniem przemyślanym i jako takie różni się od źródeł kancelaryjnych. Anonimowy autor poprzez swoją kunsztowną opowieść wprowadza czytelnika w staropolski świat przeżyć, oddziałując przy pomocy języka zawierającego dawne brzmienie słów polskich.

Zachowany w bibliotece PAN druk jest jedynym znanym egzemplarzem. Złożony jest z dwóch kart, na których wydrukowano opowieść o objawieniach maryjnych w Dzierzgowie. Na stronie pierwszej znajduje się tytuł publikacji – *Powieść prawdziwa o płaczącym niedawno obrazie Naświętszej Panny w Dzierzgowie. Die vigesima secunda julii w roku terażniejszym 1664*. Tytuł ten jest rodzajem incipitu, bezpośrednio pod nim zamieszczono treść opowieści. Zachowany druk nie pozwala na określenie roku i miejsca wydania. W dniu 22 lipca 1664 roku miało miejsce cudowne zjawisko: na

2 *Powieść prawdziwa o płaczącym niedawno obrazie Naświętszej Panny w Dzierzgowie. Die vigesima secunda julii w roku terażniejszym 1664* [b.m.dr.] [po 22 VII 1664] 1664, 4°, k. nlb. 2. Przechowywanie: PAN Gd. 613/55 adl. 20a. Dodatkowo: mikrofilm – Biblioteka Narodowa Mf. 41695. Na stronie internetowej dostępny jest skan druku: <http://cbdu.ijp-pan.krakow.pl/8680> (26.01.2018).

3 T. Grabek, *Dzierzgow*, w: *Sanktuaria diecezji kieleckiej*, red. W. Łydka, Kielce 1990, s. 52–63.

4 A. Witkowska, J. Nastalska, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013, s. 244–245.

5 J. Glinka, *Instrukcja wydawnicza dla nowożytnych źródeł dziejowych*, Warszawa 1949. *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

obrazie pojawiły się łzy. Zapewne w bardzo krótkim czasie sformułowano na ten temat spisane opowiadanie. Jeśli by założyć, że autorem bądź inspiratorem spisanego i wydania opowiadania był miejscowy proboszcz Jan Dubrawski, to biorąc pod uwagę, że był on kanonikiem krakowskim, należy wiązać druk z którąś z oficyn wydawniczych Krakowa. Dodatkowe argumenty to: przynależność Dzierzgowia do województwa i diecezji krakowskiej oraz powiązania z kapitułą krakowską – Dzierzgowo stanowił uposażenie prepozyta krakowskiego. Za rok wydania należy przyjmować rok 1664 lub początek 1665. Takie ustalenie związane jest z informacjami w tekście druku. Obraz został pozyskany na Rusi w roku, w którym odbyła się bitwa pod Beresteczkiem (1651). Objawienia miały miejsce w lipcu 1664 roku. W roku objawień (1664) autor w druku zaznaczył, że obraz pozyskany na Rusi w roku 1651 został przekazany do kościoła przed czterema laty („przed lat czterema oddany”). Z treści druku wynika, że opowiadanie zostało napisane w roku 1664. Rok 1664 autor nazywa „teraźniejszym” – „zostawał i ten obraz w przystojnej uczciwości, aż w roku teraźniejszym tysiącnym sześćsetnym sześćdziesiątym czwartym dziwnym łez płynieniem”.

Pomimo braku świadomości istnienia omawianego druku w parafii Dzierzgowo znana była w formie niemal zakonserwowanej treści opowieści przekazywana współcześnie w formie bardzo bliskiej narracji zawartej w druku. W Archiwum Parafialnym w Dzierzgowie zachował się rękopis zawierający opis objawień, zatytułowany *Wiadomość prawdziwa o płaczącym obrazie Najświętszej Maryi Panny w Dzierzgowie dnia 22 lipca roku 1664 z dowodów pewnych wypisana*⁶. Narracja spisana została na papierze, który następnie naklejono na płótno. Obiekt ten jest w bardzo złym stanie technicznym. Zgodnie z przekazem kroniki parafialnej był on oprawiony w ramki i powieszony w zakrystii kościoła parafialnego. Około roku 1900 płótno wraz z naklejonym tekstem zostało złożone w archiwum parafialnym⁷. Na początku XX wieku miejscowy proboszcz ks. Grzegorz Augustynik w broszurze na temat sanktuarium dzierzgowskiego streścił tenże dokument archiwalny o objawieniach⁸. Pełna treść dokumentu była cytowana w publikacjach autorstwa kolejnych proboszczów troszczących się

6 Archiwum Parafialne w Dzierzgowie, *Wiadomość prawdziwa o płaczącym obrazie Najświętszej Maryi Panny w Dzierzgowie dnia 22 lipca roku 1664 z dowodów pewnych wypisana*, b. sygn.

7 T. Grabek, *Z dziejów parafii i sanktuarium Maryjnego w Dzierzgowie*, „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” 10 (2000), s. 31–32.

8 G. Augustynik, *Krótką historią o cudownym obrazie Matki Boskiej Dzierzgowskiej*, Warszawa 1901, s. 8–11.

o rozwój kultu maryjnego w Dzierzgowie⁹. Współcześnie ukazała się broszura o sanktuarium, w której zamieszczony został obszerny cytat z interesującego nas dokumentu¹⁰.

Porównanie druku *Powieść prawdziwa* z dokumentem archiwalnym *Wiadomość prawdziwa* prowadzi do kilku ustaleń. Tytuł dokumentu archiwalnego przypomina incipit badanego druku ulotnego. Druk i rękopis zawierają podobną narrację. Zdania z obu są tylko w drobnych szczegółach różne. Sprawia to wrażenie skorygowania opowieści przeznaczonej do druku. W rękopisie znajdują się dane na temat ówczesnych duszpasterzy w Dzierzgowie; proboszczem był kanonik krakowski ks. Jan Dubrawski, a wikariuszem ks. Tomasz Łyczuborski. Z jakichś względów w druku celowo i konsekwentnie pominięto nazwiska księży. Wymieniony został jedynie Jan Myszkowski, który ofiarował ikonę. Nazwiska księży wchodzących w skład komisji biskupiej również zostały przemilczane. Komisja biskupia badająca sprawę objawień nie wydała dokumentu akceptującego kult, nie zakazała jednak form pobożności wytworzonych w Dzierzgowie. Z powodu braku pisemnej zgody władzy diecezjalnej zapewne obawiano się protestu osób, które poprzez ulotny druk byłyby wykorzystane do afirmacji rodzącego się kultu. Druga różnica to dodanie w zakończeniu relacji drukowanej wiadomości o cudach; w tym szczegółowo opisanego nawrócenia pewnej szlachcianki.

Ponadto narracja zamieszczona w druku zawiera przyczyny objawień i powód wydrukowania opowiadania. Anonimowy autor podał powody interwencji nadprzyrodzonej objawiającej się poprzez cudowne łyzy na ikonie: „dziwnym łez płynieniem z oczu tego obrazu Pan Bóg ludzkie serca przerazić chciał”. W końcowej części opowiadania zamieszczone zostały motywy i cele wydania starodruku: „to się zdało podać do jawnej wiadomości dla pospolitego zbudowania i wzbudzenie bojaźni zbawiennej przegrózek Boskich dla pokuty i poprawy obyczajów”. Badany druk ulotny, w którym utrwalona została powyższa motywacja, powstał tuż po pojawieniu się łez. Osobom przeżywającym to wydarzenie narzucało się pytanie o cel. Pierwsza odpowiedź została ustalona jako cel dewocyjny – pokuta i nawrócenie.

9 T. Grabek, *Z dziejów parafii i sanktuarium Maryjnego w Dzierzgowie*, dz. cyt., s. 29–30; [E. Skowera], *Moje dziewięćcioletnie pasterzowanie w parafii Dzierzów dekanatu szczekocińskiego, pow. włoszczowskiego*, Kielce 1937, s. 22, 25; zob. też J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w powiecie włoszczowskim*, Mariówka 1932, s. 34–35.

10 *Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej w Dzierzgowie*, oprac. B. Łepkowska i K. Wydra, [b.m.w.] 2012, s. 20.

Konsekwencją dalszej refleksji było głębsze pytanie: w jakim jeszcze celu i kontekście nastąpiło to wydarzenie?

Cudowne łyzy ikony dzierzgowskiej są zaliczane do kilku tego typu „głośniejszych” zdarzeń w siedemnastowiecznej Polsce¹¹. Jak wynika z narracji będącej przedmiotem niniejszej edycji, łyzy na ikonie występowały w dniach od 22 do 24 lipca 1664 roku. Następnie wystąpiły jeszcze 26 lipca 1664 roku. W latach następujących po wydarzeniu zrodziła się oryginalna interpretacja celowości objawień dzierzgowskich, którą utrwalił Wespazjan Kochowski mieszkający w pobliskich Goleniowach. W roku 1698 wydał on trzecią część historii panowania króla Jana Kazimierza. Opisując sprawę rokoszu Jerzego Lubomirskiego, przedstawił postać rokoszanina jako ofiarę niesprawiedliwości dworu królewskiego. Oskarżył szczególnie królową Ludwikę Marię Gonzagę o złe traktowanie Lubomirskiego. Dzień 26 lipca 1664 roku był ostatnim z czterech dni płaczu cudownej ikony w Dzierzgowie. W swoim opracowaniu Wespazjan Kochowski związał to z wydarzeniami warszawskimi zmierzającymi do oskarżenia Jerzego Lubomirskiego o zdradę stanu. Matka Boża w ikonie dzierzgowskiej płakała nad niesprawiedliwością wyrządzaną Lubomirskiemu przez stronnictwo dworskie królowej Ludwiki Marii Gonzagi. Smutna atmosfera konfliktu stronnictw była przyczyną niezwykle zjawisk, które miały miejsce w roku 1664. Obok płaczu Matki Bożej w Dzierzgowie Kochowski wymienia podobne cuda w Busku i Studziannie. W klasztorze Norbertanek w Busku figura Pana Jezusa Biczowanego przy słupie zalewała się kroplami krwi. W Studziannie koło Opoczna objawiła się Matka Boża¹². Kochowski zaliczany był do zwolenników Lubomirskiego¹³. W tradycji historiograficznej jego twórczość oceniana jest jako uczuciowa i bezkrytyczna¹⁴. Sympatie polityczne, jak również krytyczna opinia o historiografii Wespazjana Kochowskiego nie kwestionują jednak związku objawień Matki Boskiej Dzierzgowskiej z wydarzeniami politycznymi z czasów sprawy Lubomirskiego. Kwestia ta bowiem wymaga badań.

11 J. Salij, *Płaczące obrazy Matki Bożej w okresie konfrontacji z protestantyzmem*, „Collectanea Theologica” 54 (1984), z. 2, s. 41–49.

12 W. Kochowski, *Annalium Poloniae climacter tertius* [...], Kraków 1698, s. 147–149; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z klimakterów Wespazjana Kochowskiego przez współczesnego tłumacza w skróceniu na język polski przetłumaczona, wydana z rękopisu w roku 1840 przez Edwarda Raczyńskiego. Teraz podług oryginału poprawiona i powtórnie wydrukowana*, t. 2, Poznań 1859, s. 302–304.

13 F. Bielak, R. Pollak, *Kochowski Wespazjan*, w: *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. 13, red. B. Leśnodorski i in., Wrocław i in. 1967–1968, s. 218–220.

14 A. Grabski, *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 53.

Kochowski był zaangażowany politycznie i jednocześnie związany z okolicą Dzierzgową. Wydarzenia zarówno warszawskie, jak i dzierzgowskie były mu bliskie i znane. Opisujący płacz Matki Bożej skupił wywód na dniu 26 lipca, kiedy to przypadał czwarty i ostatni dzień płaczu Matki Bożej. Ten dzień 26 lipca przedstawia jako moment odbywania się w Warszawie rady w sprawie zwołania sejmu, na którym planowano osądzić i skazać za zdradę Lubomirskiego. Analiza literatury przedmiotu nie przyniosła jednak bliższych informacji o dacie 26 lipca 1664 roku. W literaturze występuje ustalenie, że w czerwcu na dworze królewskim zapadła decyzja zwołania sejmu, który rozpoczął się na jesieni. Przez okres letni dwór przygotowywał linię oskarżenia Lubomirskiego¹⁵. Współczesny wydarzeniom bp Andrzej Trzebicki, który skierował do Dzierzgowia komisję badającą prawdziwość objawień, był jednocześnie zaangażowany w spór dworu z Lubomirskim. Działanie bp. Trzebickiego polegało na funkcji mediacyjnej przedstawiającej Lubomirskiego jako skłonnego do uległości i skruchy¹⁶.

2. Edycja

Powieść prawdziwa o płaczącym niedawno obrazie Naświętszej Panny w Dzierzgowie. Die vigesima secunda julii w roku terażniejszym 1664.

Dzierzgow¹⁷ wieś w powiecie lelowskim blisko Żarnowca miasteczka w diecezji krakowskiej, od Krakowa i Częstochowej równie w mil dziewięć leżąca. Ma z dawna zbudowany i nadany kościół farny, do którego obraz Panny Przenaświętszej na wejrzenie powagi i majestatu pełny, przed lat czternaściami

15 W. Czermak, *Sprawa Lubomirskiego w roku 1664*, Warszawa 1886, s. 64–66. W. Kłaczewski, *W przededniu wojny domowej w Polsce. Walka sejmowa lat 1664–1665*, Lublin 1984, s. 27–28. Płaza S., *Rokosz Lubomirskiego*, Kraków 1994, s. 58–60.

16 W. Kłaczewski, *W przededniu wojny domowej w Polsce*, s. 29.

17 O czasów średniowiecza miejscowość Dzierzgow wchodziła w skład uposażenia prepozyta kapituły krakowskiej. Por. B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, Kraków 1999, s. 271–276.) W roku 1664 prepozytem krakowskim był Mikołaj Prażmowski (późniejszy prymas Polski). Informacje o M. Prażmowskim pochodzą ze współczesnej wydarzeniom literatury: W. Kochowski, *Annalium Poloniae climacter tertius*, s. 147–149; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. 2, s. 302–304. Informacji o sprawowaniu urzędu prepozyta kapituły krakowskiej brak w: A. Przyboś, *Prażmowski Mikołaj*, PSB, t. 28, red. H. Markiewicz i in. Wrocław i in. 1984–1985, s. 382–389.

oddany, którego był szlachcic znaczny pan Jan Myszkowski¹⁸ dostał w ruskich krajach, pod ten czas gdy pod Beresteczkiem pospolite ruszenie i in-sze wojska przeciwko kozakom i Tatarom stawali¹⁹.

Zostawał tam ten obraz w przystojnej uczciwości, aż w roku terażniejszym tysiącnym sześćsetnym sześćdziesiątym czwartym dziwnym łez płynieniem z oczu tego obrazu Pan Bóg ludzkie serca przerazić chciał. Te łzy naprzód postrzeżone są w święto świętej Marjej Magdaleny tym sposobem²⁰. Na ołtarzu, na którym stał ten obraz, rozświecał kościelny sługa świece, gdy się miał poczynać nieszpór. Co gdy czyni obaczy strumień łez płynący z prawego oka i wnetże to oznajmi księdzu wikarjemu przytomnemu, po tym i księdzu plebanowi, którzy po nieszporze ten strumień obaczywszy otarli go puryfikaterzem. A w tym i w lewym oku łzę pełną pobaczyli. Rzeczą niewidaną poruszeni, a obawiając się jakiego oszukania strażą pilną kościół na noc opatrzli.

Nazajutrz równym także strumieniem łzy na twarzy wytoczone obaczyli i także jako przed tym otarli. Po tym prędko po południu tegoż dnia przywoławszy wszystkich sług kościelnych i z nimi przyszedszy do obrazu obfitsze niżli przed tym łzy w ten sposób płynące naleźli. Z prawego oka trzy strumyszczi wychodziły. Jeden z samej źrenice, który spadał na piersi, drugie dwa ze dwu tegoż oka kącików spływały na półtwarzy.

Z oka także lewego wychodził strumyszczek na półtwarzy spływający. Twarz przy tym obrazu tego w tenże dzień nazajutrz po święcie świętej Marjej Magdaleny dziwnie smutna i straszliwie zmieniona, i jakoby zboląa była²¹. Oczy barzo nabrzmiałe i jakoby łez pełne. Usta niezwyczajnie jako i nos zsiniałe. Czego przed tym, ani po tym nigdy nie miał ten obraz. Patrzyli na to wszystko w tenże dzień dwudziesty trzeci lipca nie tylko kapłani dwaj wspomniani i kościelni słudzy, ale też i poblizsza szlachta, i pospólstwo tej

18 Jan Myszkowski był zapewne przedstawicielem małopolskiej rodziny szlacheckiej. Czołowy przedstawiciel rodziny Myszkowskich – ordynat pińczowski Władysław Myszkowski – osobiście wziął udział w bitwie pod Beresteczkiem (1651). Władysław Myszkowski przywiózł pod Beresteczko dwie prywatne chorągwie. W dziele Wespazjana Kochowskiego występuje informacja, że szlachcic, który przywiózł ikonę Matki Bożej spod Beresteczka, to Stanisław Myszkowski. Tradycja ta wydaje się pomyłką W. Kochowskiego. Por. A. Przyboś, *Myszkowski [...] Władysław*, PSB, t. 22, red. H. Markiewicz i in., Wrocław i in. 1977, s. 401–403; W. Kochowski, *Annalium Poloniae climacter tertius*, dz. cyt., s. 148; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z klimakterów*, dz. cyt., s. 302.

19 Bitwa po Beresteczkiem, 1651.

20 Data 22.07.1664. Por. tytuł druku ulotnego.

21 Data 23.07.1664.

wsi, z przysięgłymi dla pewności i świadectwa na to od kapłanów przywołani i wszyscy po pilnym i ścisłym wypyтaniu przez kommissją godnych ludzi²² na to od Ks[ię]cia Je[egomoś]ci Księdza Biskupa Krakowskiego tamże do Dzierzgowa zesłanych²³. To wszystko przysięgą i ciężkim summienia obowiązaniem potwierdzili. Łzy zaś te już na po tym nie ścierane, same przez trzy dni oschły²⁴. Aż się znowu w dzień świętej Anny ponowiły²⁵. Znaki ich oczywiste na twarzy i na po tym zostały.

Pod ten czas gdy się te odmiany dziwne z tym obrazem działy, jedna stanu szlacheckiego osoba, u świata znaczna, niemniej i światowa, która ozdób do ciała należących nad miarę skromności chrześcijańskiej sobie pozwalała, nie widziawszy nigdy przed tym obrazu tego, we śnie go obaczyła i głos jakoby z ust jego wychodzący słyszała, który ją upominał, aby tych próżności poniechała. Gdy po tym umyślnie zjechała do Dzierzgowa, uznała, że ten był obraz, którego widziała.

Doznawali przy tymże obrazie i insi dobrodziejstw różnych za przyczyną Panny Przenaświętszej. Twierdzą i to niektórzy, że często w nocy dziwne światło około niego widziane było. To się zdało podać do jawnej wiadomości dla pospolitego zbudowania i wzbudzenie bojaźniej zbawiennej przegrózek Boskich dla pokuty i poprawy obyczajów.

-
- 22 Informacje o składzie komisji pochodzą z przekazu Wespazjana Kochowskiego. Przewodniczył komisji ks. Andrzej Grabianowski, audytor konsystorza krakowskiego. W skład komisji wchodził ks. Jacek Liberiusz, prepozyt kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu oraz dwóch bliżej nieznanymi jezuitów. Por. J. Bieniarzówna, *Liberiusz Jacek*, PSB, t. 17, red. B. Leśnodorski i in. Wrocław, i in. 1972, s. 282–283. L. Hajdukiewicz, *Grabianowski Andrzej*, PSB, t. 8, red. K. Lepszy i in., Wrocław i in. 1959–1960, s. 463. W. Kochowski, *Annalium Poloniae climacter tertius*, dz. cyt., s. 147–149; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z klimakterów*, dz. cyt., s. 302–304.
- 23 W latach 1658–1679 urząd ordynariusza krakowskiego sprawował bp Andrzej Trzebicki. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 211.
- 24 Łzy występowały na ikonie przez trzy dni – 22–24.07.1664.
- 25 Data 26.07.1664.

Bibliografia

Źródła

- Archiwum Parafialne w Dzierzgowie, *Wiadomość prawdziwa o płaczącym obrazie Najświętszej Maryi Panny w Dzierzgowie dnia 22 lipca roku 1664 z dowodów pewnych wypisana*, b. sygn.
- Kochowski W., *Annalium Poloniae climacter tertius* [...], Kraków 1698.
- Kochowski W., *Historia panowania Jana Kazimierza z klimakterów Wespazjana Kochowskiego przez współczesnego tłumacza w skróceniu na język polski przetłumaczona, wydana z rękopisu w roku 1840 przez Edwarda Raczyńskiego. Teraz podług oryginału poprawiona i powtórnie wydrukowana*, t. 2, Poznań 1859.
- Powieść prawdziwa o płaczącym niedawno obrazie Naświętszej Panny w Dzierzgowie. Die vigesima secunda julii w roku terażniejszym 1664* [b. m. dr.] [po 22 VII 1664] 1664, 4°, k. nlb. 2.

Opracowania

- Augustynik G., *Krótką historia o cudownym obrazie Matki Boskiej Dzierzgowskiej*, Warszawa 1901.
- Bielak F., Pollak R., *Kochowski Wespazjan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. B. Leśnodorski i in. Wrocław i in. 1967–1968, s. 218–220.
- Bieniarzówna J., *Liberiusz Jacek*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. B. Leśnodorski i in. Wrocław i in. 1972, s. 282–283.
- Czermak W., *Sprawa Lubomirskiego w roku 1664*, Warszawa 1886.
- Glinka J., *Instrukcja wydawnicza dla nowożytnych źródeł dziejowych*, Warszawa 1949.
- Grabek T., *Dzierzgow*, w: *Sanktuaria diecezji kieleckiej*, red. W. Łydka, Kielce 1990, s. 52–63.
- Grabek T., *Z dziejów parafii i sanktuarium Maryjnego w Dzierzgowie*, „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” 10 (2000), s. 12–65.
- Grabski A., *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- Hajdukiewicz L., *Grabianowski Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy i in. Wrocław i in. 1959–1960.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Kłaczewski W., *W przededniu wojny domowej w Polsce. Walka sejmowa lat 1664–1665*, Lublin 1984.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, Kraków 1999.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Płaza S., *Rokosz Lubomirskiego*, Kraków 1994.
- Przyboś A., *Myszkowski [...] Władysław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 22, red. H. Markiewicz i in., Wrocław i in. 1977, s. 401–403.

- Przyboś A., *Prażmowski Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, red. H. Markiewicz i in., Wrocław i in. 1984–1985, s. 382–389.
- Salij J., *Placzące obrazy Matki Bożej w okresie konfrontacji z protestantyzmem*, „*Collectanea Theologica*” 54 (1984), z. 2, s. 41–49.
- Sanktuarium Matki Boskiej Placzącej w Dzierzgowie*, oprac. B. Łepkowska i K. Wydra [b. m. wyd.] 2012.
- [Skowera E.], *Moje dziewięćcioletnie pasterzowanie w parafii Dzierzgow dekanatu szczekocińskiego, pow. Włoszczowskiego*, Kielce 1937.
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w powiecie włoszczowskim*, Mariówka 1932, s. 34–35.
- Witkowska A., Nastalska J., *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013.